



Na podwórku awantura,  
a wszystkiemu winna kura.

Burek szczeka, krowa ryczy,  
indyk aż się rozindyczył.  
Gąska gęga, kaczka kwacze,  
koń się uśmieł, kura gdacze.





Kotek miauczy, kogut pieje.  
O co chodzi, co się dzieje?



– Zniosłam jajko! – kura gdacze. –  
Patrzcie, większe jest niż kacze.  
Zapytajcie się gosposi,  
czy ktoś takie jaja znosi?  
I dlatego – słuchaj, Burku –  
będę rządzić na podwórku!

